

andydaci FJN na postów do Sejmu

Właśnie to nawet nie wiedziałem, czy to ma być wywiad, czy zwykła pogawędka, też sprawozdanie z roletnej działalności. I może dobrze było, że nie przygotowałem sobie jakichś „zech” pytań.

Był pan w Krakowie?

Tak.

I w województwie krakowskim także?

Owszem, odwiedziłem kilka tamtejszych powiatów. Zaraz, mam nawet zanotowane...

P. Waszą wyjął z teczeki grubo zeszyt. Przerzucił kartki.

O, już mam. Limanowa, Brzesko...



Franciszek Wasząnik

— Właśnie Brzesko. To moje rodzinne miasto. Czy podobalo się panu?

Ależ jakże mogło się nie podobać! Przecież p. Wasząnik w tej chwili rozmawia z byłym obywatelem miasta Brzeska. Zwykła kurtuazja kazała więc... Nie, nie, ja wierzę, święcie wierzę, że miłemu pedagogowi z Łomży naprawdę musiała się podobać moja rodzinna miejscowość.

— Wraz z innymi posłami — opowiada p. Wasząnik — jeździliśmy wówczas niemal po całej Polsce. Zwiedzaliśmy szkoły, przede wszystkim podstawowe i zawodowe. Usze przyznać, że takie podróże okazały się nader pożądane i pożyteczne. Człowiek zdobywa dzięki nim jakieś pierwsze spojrzenie na zagadnienie szkolnictwa, głównie nowych inwestycji szkolnych.

Tutaj należy się Czytelnikom małe wyjaśnienie. P. Wasząnik, będąc posłem do Sejmu PRL ubiegłej kadencji, aktywnie pracował w sejmowej Komisji Oświaty i Nauki. Szczególnie interesował się p. Wasząnik takimi zagadnieniami jak: dokształcanie nauczycieli, przysposobienie rolnicze, opieka nad dzieckiem, no i budownictwo ogólne. P. Wasząnik między innymi referował w Sejmie blem podnoszenia kwalifikacji zawodowych kadr pedagogicznych. Jego wystąpienie wywołało gorącą i ciekawą dyskusję.

— Wracając jeszcze do tej wycieczki — mówi p. Wasząnik — chciałbym wspomnieć o pewnym ciekawym przeżyciu, jakiego byłem świadkiem. Otóż pewnego razu jeździliśmy do jakiejś wioski w powiecie łukowskim. W szkole zastaliśmy prawie wszystkie kobiety z tej wioski. Wpatrzony w mały srebrny ekran. Opowiadały nam wówczas, że one mają specjalny podział poszczególnych dni tygodnia. W pewne dni mężczyźni „idą” na wizję, kobiety zaś zostają na gospodarstwie, w inne dni kobiety „idą” na telewizję a mężczyźni pełnią dyżur w domach.

P. Wasząnik zamyslił się na chwilę.

ciąg dalszy na str. 2

Węgiel brunatny

podstawą rozwoju energetyki

W 1980 roku — 100 mln. ton

WROCLAW (PAP) 3. 4.

Przemysł węgla brunatnego prowadzi intensywne prace

lak świętowany w Białymstoku

■ Niedzielne spacery
■ Ruch na liniach telefonicznych
■ Bez awarii i pożarów
■ 14-letni chłopiec w Izbie Wyrznięć
■ W Pogotowiu Ratunkowym pracowano bez wytchnienia

już po świętach — minęły dni wolne od pracy. Różnie spędzono ten wolny czas — jedni wypoczywali w kulturalny sposób, niektórzy nadużywając arów tego święta, sprawili sporo kłopotów sobie i innym. Ale o tym później, a raz o sprawach przyjemniejszych.

W niedzielę wiele osób skorzystało ze słonecznej pogody, udając się na spacer. Zaludniły się Planty i parki. Dla dzieci największą atrakcją były lądzkie. Jak zwykle dużo radości, sporo pamiątkowych zdjęć i nieco przydeptana pierwsza zielen. Niektórzy panowie korzystając z ocieplenia, obnażyli głowy, a chyba wszyscy uczestnicy niedzielnych spacerów planowali sobie podobne wycieczki na dzień następny.

Niestety, poranek poniedziałkowy przywitał białostoczan śniegiem, a później deszczem. Śnieg szybko stopniał — pozostało błoto.

ciąg dalszy na str. 4

35 Sesja Rady Ligi Arabskiej

KAIR (PAP) 3. 4.

W Kairze zakończyła obrady 35 sesja Rady Ligi Arabskiej. Obradowała ona przy drzwiach zamkniętych. Na zakończenie przyjęto szereg rezolucji dotyczących m. in. stosunku państw arabskich do Izraela.

Następna sesja Rady Ligi Arabskiej odbędzie się w Casablance.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 61.75

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZWIEKOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 80 (3001) Wtorek, 4. IV. 1981 r. Cena 50 gr

100 procent frekwencji

w pow. Wysokie Mazowieckie

96,1 proc. wyborców z woj. białostockiego sprawdziło swe nazwiska

- Zakończono druk kart do głosowania
- Realizacja postulatów wyborców programem działania Komitetów FJN
- Dziś obraduje Wojewódzka Komisja Wyborcza

31 marca upłynął ostateczny termin sprawdzania naz-

wisk w obwodowych komisjach wyborczych. Ogółem w naszym województwie nazwiska swe sprawdziło 96,1 proc. ogółu wyborców. Przede wszystkim wypadła wyrazić uznanie aktywowi FJN i mieszkańcom pow. Wysokie Mazowieckie, gdzie zanotowano 100 proc. frekwencji w lokalach wyborczych — wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania sprawdzili swe nazwiska.

A jak to wygląda w pozostałych powiatach naszego województwa: miasto Białystok — 99,6 proc. sprawdzonych nazwisk, pow. dąbrow-

ciąg dalszy na str. 2

Czy bliski koniec wojny w Laosie?

Rząd ZSRR udzielił odpowiedzi na notę brytyjską z 23 marca br.

MOSKWA (PAP) 3. 4.

W dniu 1 bm. wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, W. Kuźniecowa wręczył ambasadorowi W. Brytanii w Moskwie, Robertowi aide memoire od rządu radzieckiego w sprawie Laosu.

W aide memoire wręczonym ambasadorowi brytyj-

skiemu, rząd radziecki stwierdza m. in., iż odnosi się pozytywnie do propozycji, by dwaj przewodniczący konferencji genewskiej zwrócili się z apelem o przerwanie ognia w Laosie. Zainteresowane strony w Laosie powinny dojść do porozumienia w sprawie przerwania działań wojennych.

Radzieckie aide memoire jest odpowiedzią na aide memoire rządu brytyjskiego z 23 marca. W dokumencie tym rząd brytyjski stwierdził, że „gotów jest przyjąć propozycje rządu radzieckiego w sprawie zwołania konferencji międzynarodowej dla rozpatrzenia i uregulowania problemu laotańskiego”.

Rząd radziecki proponuje zwołanie takiej konferencji w początku kwietnia br. w stolicy Kambodży Phnom Penh. Rząd radziecki wyraża również zgodę na wznowienie działalności Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Laosie. Jest rzeczą zrozumiałą — stwierdza radzieckie aide memoire — że wznowienie działalności tej komisji nie powinno przeszkodzić zwołaniu konferencji międzynarodowej w sprawie Laosu.

Aide-memoire rządu radzieckiego podkreśla, że problem rządu laotańskiego jest wewnętrzny i nie powinien być przedmiotem dyskusji międzynarodowej. Rząd radziecki, jak i rządy wielu innych państw Europy i Azji, wychodzi z założenia, że w Laosie istnieje legalny rząd księcia Souvanna Phouma.

Jest oczywiste, że rząd radziecki odnosiłby się przy-

ciąg dalszy na str. 2

Układ o przyjaźni Ch R L - Indonezja

DELHI (PAP) 3. 4.

Wicepremier i minister spraw zagranicznych ChRL Czen I po kilkudniowym pobycie opuścił Indonezję, udając się do Birmy. Przybył on do Rangunu 2 bm.

Podczas pobytu w Dżakarcie Czen I podpisał układ o przyjaźni między Chińską Republiką Ludową i Republiką Indonezji oraz porozumienie o współpracy kulturalnej.

Zjazd SPAT i F zakończył obrady

WROCLAW (PAP) 3. 4.

W sobotę 1 kwietnia zakończył się w Wrocławiu trzydniowy zjazd walnego zjazdu SPAT i F.

Przewodniczącym SPAT i F został wybrany rektor PWST w Warszawie — Jan Kreczmar.

Strielka z potomstwem

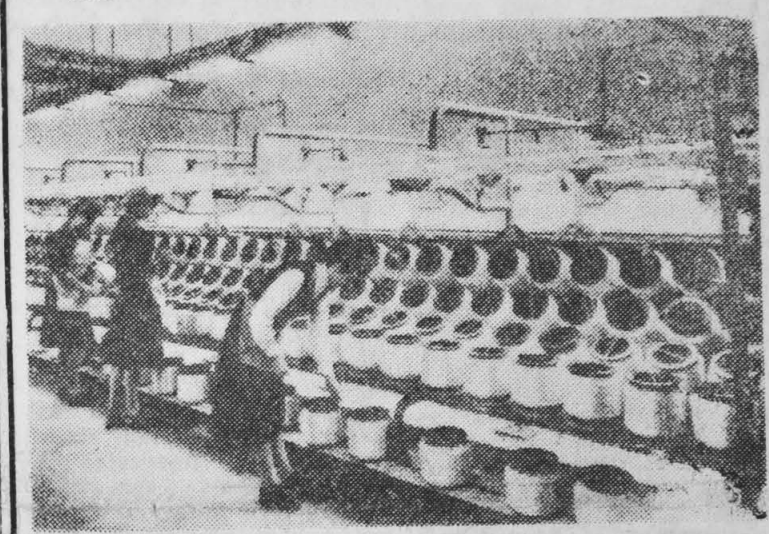
W dniu 28 marca 1981 r. odbyła się w Akademii Nauk ZSRR w Moskwie konferencja prasowa na temat wyników badań biologicznych, przeprowadzonych na radzieckich statkach — sputnikach. Dziennikarzom radzieckim i zagranicznym zademonstrowano psy i inne zwierzęta, które odbyły podróż kosmiczną i wróciły na ziemię w doskonałym stanie



NA ZDJĘCIU: pokaz Strielki z potomstwem.

Fot. — CAF

16 lat Węgierskiej Republiki Ludowej



Pierwszy w kraju zakład produkujący sztuczne włókno powstał w ramach planu trzyletniego przy fabryce włókna w Nyergesújfalu (budowę ukończono w 1960 r.). Produkuje się tu dziennie tonę włókna.

Fot. — CAF
(Na str. 2 zamieszczamy artykuł poświęcony 16 rocznicy wyzwolenia Węgier).

W dniu święta narodowego Węgier Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) 3. 4.

Z okazji przypadającego 4 bm. święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — 16 rocznicy wyzwolenia Węgier — Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki i Józef Cyrankiewicz przesłali depeszę z serdecznymi pozdrowieniami dla bratniego narodu węgierskiego na ręce i sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — János Kádara, przewodniczącego Prezydium WRL —

Istvána Dobi oraz przewodniczącego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL — dra Ferenc Muenich.

Kennedy odwiedzi Francję

PARYŻ (PAP) 3. 4.

W Paryżu ogłoszono w poniedziałek oficjalną zapowiedź wizyty prezydenta USA, Kennedy'ego we Francji. Jak stwierdza oficjalny komunikat, opublikowany przez Pałac Elizejski, Kennedy złoży wizytę generalną w dniach od 31 maja do 2 czerwca. Prezydent przybędzie do Paryża wraz z małżonką.

TOTO-LOTEK

10, 21, 25, 31, 33, 45, (22)

POGODA

DZIŚ zachmurzenie duże, możliwość przelotnych opadów. Wiatry umiarkowane. Temp. maksym. +5 stop. C, minimalna —1.

JUTRO bez większych zmian.

Życzenia z okazji jubileuszu „Gazety“

W związku z 10-leciem „Gazety Białostockiej” i wydaniem 3000-nego numeru — kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego przekazało życzenia dla zespołu redakcyjnego.

Drodzy Towarzysze! W okazji wydania 3000 numeru „Gazety Białostockiej” — naczelnemu redaktorowi, kolegium redakcyjnemu i całemu zespołowi redakcji przesyłamy serdeczne pozdrowienia oraz życzymy jak najlepszych sukcesów w Waszej trudnej, odpowiedzialnej pracy dziennikarskiej.

Za Egzekutywę KW I sekretarz KW PZPR, A. ŁASZEWICZ
Również prezes Zarządu

Głównego RSW „Prasa” tow. Mieczysław Zawadzki, przekazał na ręce redaktora naczelnego „Gazety” depeszę, w której m. in. pisał:

„Na Wasze ręce przesyłam życzenia dalszego rozwoju prasy i radia w województwie białostockim. Żechciecie również przyjąć dla siebie i całego zespołu „Gazety Białostockiej” gorące życzenia z okazji jubileuszu „Gazety”.

W dniu wydania 3000 numeru nadeszły także do redakcji życzenia z fabryk i instytucji Białostockich. Za życzenia kierownictwo i zespół „Gazety Białostockiej” tą drogą składają podziękowanie.

Franciszek Wasażnik

Ciąg dalszy ze str. 1

— Tak — powiedział — telewizja to prawdziwa rewolucja kulturalna. Czy uwierzy pan, że w tej wsi w powiecie łukowskim, od momentu zakupu przez mieszkańców wspólnego telewizora, nie było prawie żadnych bójek?

Wracamy jednak do Łomży i do województwa białostockiego. P. Wasażnik kocha swoje miasto, bogate w tradycje historyczne. Wiadomo, w czasie ostatniej wojny Łomża poniosła wielkie straty. Miasto zostało dotkliwie zniszczone. Trzeba przyznać, że w ostatnich czterech latach ruszyło w Łomży budownictwo mieszkaniowe. Co roku miasto otrzymuje nowe bloki mieszkalne. Powstają również nowe zakłady przemysłowe. Obecnie buduje się nowoczesny młyn przemysłowy. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa krochmalni.

— Będąc posłem — opowiada p. Wasażnik — przekonałem się, że musi on reprezentować i troszczyć się o interesy swoich wyborców. Ale zawsze musi też mieć na uwadze interesy województwa i kraju. Przecież weźmy na przykład kwestię lokalizacji jakiegoś nowego zakładu przemysłowego. O tym nie można decydować pochopnie, rozpatrując całą sprawę w aspekcie powiatu, doszlibyśmy wówczas do nonsensów gospodarczych. Dlatego każdy poseł musi zawsze, na każdym kroku, dostrzegać interesy swoich bezpośrednich wyborców, całego regionu oraz całego kraju.

Pytam p. Wasażnika, jakimi sprawami chciałby się zajmować w przyszłym Sejmie, oczywiście jeśli znów (czego mu z całego serca życzymy) zostanie wybrany posłem.

— Tymi samymi sprawami jak poprzednio plus turystyka. Turystyka to prawdziwy, niestety, jeszcze nie wykorzystany, skarb naszego województwa.

Kiedy już zegnaliśmy się z p. Wasażnikiem, nie omieszkał powiedzieć:

— Niech pan powie białostoczanom, że ich miasto bardzo, bardzo spodobało się wszystkim posłom, którzy go odwiedzali. Bez przesady, byli zachwyceni Białymstokiem.

Nie, tego komplementu nie zapomnę przekazać białostockim „rodakom”.

Rozmawiał S. SWIERAD

Józef Randzio

Kandydata na posła do Sejmu i na radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku — Józefa Randzio, zastaliśmy w Powiatowym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Grajewie.

Rozmowa, którą prowadzimy, dotyczy wielu dziedzin życia w powiecie. A więc przede wszystkim rolnictwo — dalszy i szybszy rozwój gospodarki rolnej. Wiesz grajewska ma duże możliwości rozwinięcia hodowli. W tym celu na prace melioracyjne państwo przeznaczło ogromne sumy. Ale sprawa melioracji bezpośrednio dotyczy całego chłopstwa. Trzeba zatem organizować coraz więcej spółek wodnych i kółek rolniczych.

Zdaniem Józefa Randzio, ważną dla powiatu sprawą jest też aktywizacja społeczeństwa w budowie szkół Tyśiąclecia. Sprawa ta dotyczy zarówno mieszkańców miasta, jak i wsi, gdyż mimo dużych osiągnięć, jest jeszcze wiele do zrobienia w tej dziedzinie.

— No i drogi — mówi nasz rozmówca. — To bezsporna prawda, że drogi przyczyniają się do aktywizacji gospodarczej. Prawda jest też, że wybudowaliśmy i wyremontowaliśmy wiele dróg. Niemniej w powiecie naszym są też drogi bardzo zniszczone.

Józef Randzio urodził się 13 września 1922 roku we wsi Koty Rybno, w pow. grajewskim. Przez cały czas pracuje na roli.

W latach 1954—1960 Józef Randzio jest przewodniczącym Prezydium GRN w Szymanach, a dziś przewodniczącym Prezydium GRN w Grajewie. Ponadto jest wiceprzewodniczącym PK ZSL i wiceprzewodniczącym Powiatowego Związku Kółek Rolniczych.

W 75 rocznicę urodzin Stefana Okrzei

„Wierzę, że socjalizm da ludziom szczęście”

Wydaje się, że to już zamierzchłe czasy, gdy robotnicza Warszawa oddawała ostatni, poświęcony hoid, bohaterskiemu bojownikowi sprawy robotniczej — towarzysowi Stefanowi Okrzei. A przecież, gdy ginął na stokach Cytadeli, miał dopiero niespełna 20 lat i mógłby jeszcze być wśród nas. Obchodzilibyśmy dziś swe 75 urodziny...

Lakonicy i krótki jest życiorys Okrzei. Trudna młodość w ubogiej rodzinie, pasja do nauki, bunt przeciw nędzy i wyzyskowi, bunt przeciw nędzy i wyzyskowi, bunt przeciw nędzy i wyzyskowi. Chciał pracować nad sobą, kształcić się, by tym ofiarować i skutecznie podjąć walkę o nowy, socjalistyczny świat.

Stało się inaczej. Przyszły burzliwe lata rewolucji 1904 i 1905 r. Wraz z innymi dołożył do walki przeciwko

caratowi, przeciwko uciskowi, toczony przez proletariat polski, który demonstrował na ulicach Warszawy i wielu innych polskich miast swą solidarność z rosyjskimi braćmi. Okrzeja wstępuje do PPS, uczestniczy w licznych pochodach i demonstracjach. Idzie dzierżąc sztandar na czele jednolitej frontowej demonstracji robotniczej, protestującej przeciwko wyrokowi śmierci wydanemu na Marcina Kasprzaka, bierze udział w pamiętnych, krwawo stłumionych przez carat wypadkach na warszawskim Placu Grzybowskim.

Na terror — PPS odpowiada zamachami. Padają w różnych punktach miasta bomby. Jedną z nich jest przeznaczona dla oberpolicejstra, Nolkę, głównego sprawcy rzezi na ulicach Warszawy. Okrzeja otrzymuje rozkaz wywabienia Nolkę z ratusza poprzez za-

Czy bliski koniec wojny w Laosie?

Ciąg dalszy ze str. 1

chylnie do przeprowadzenia rozmów między różnymi tendencjami politycznymi w Laosie na temat kroków prowadzonych do umocnienia jednolitości narodowej tego kraju. Jednocześnie rząd radziecki nie wyklucza, że międzynarodowa konferencja w sprawie Laosu — jak proponuje to rząd W. Brytanii — zdoła udzielić Laotczykom pomocy, jeśli między uczestnikami rozmów nie zostanie osiągnięte niezbędne porozumienie do momentu zwołania konferencji w sprawie Laosu.

Rząd radziecki zwraca uwagę rządu brytyjskiego, że uregulowanie problemu laotańskiego wymaga utrzymania takiej atmosfery międzynarodowej, która sprzyjałaby realizacji tego zadania.

Jest oczywiste, że groźby interwencji w wewnętrzne sprawy Laosu ze strony wojskowego bloku SEATO i taktyka potrzęsania bronią stosowana w ostatnim czasie przez niektóre mocarstwa nie tylko nie sprzyja temu, ale mogą poważnie skomplikować sprawę uregulowania problemu laotańskiego — wskazuje rząd radziecki w zakończeniu aide-memoire.

NOWY JORK (PAP) 3. 4.
Amerykański sekretarz

stanu Rusk przybył w sobotę do Palm Beach, na Florydzie, gdzie prezydent Kennedy spędza święta. Rusk złożył Kennedy'emu sprawozdanie na temat obrad sesji rady ministerialnej paktu SEATO w Bangkoku, rozmów z premierem Indii Nehru oraz sytuacji w Laosie. Kennedy i Rusk przedyskutowali także radzieckie aide-memoire na temat Laosu.

Po rozmowach Kennedy — Rusk prezydent USA przekazał oświadczenie dla prasy, które odczytał dziennikarzom rzecznik prasowy Pierre Salinger.

Oświadczenie to stwierdza m. in., że odpowiedź Związku Radzieckiego na propozycje brytyjskie w sprawie Laosu „daje nadzieję, iż może być znaleziona droga do stworzenia neutralnego i niezależnego Laosu”.

Prezydent wskazał następująco, że „odpowiedź Związku Radzieckiego, chociaż zawiera pewne sformułowania, z którymi nie możemy się zgodzić najwyraźniej jest nowym poważnym krokiem na drodze do uregulowania potencjalnie niebezpiecznej sytuacji”.

Wokół stosunków algiersko-francuskich

KAIR (PAP) 3. 4.

W oficjalnych kołach algierskich w Kairze podkreślano, że odpowiedzialność za nowe odroczenie rokowań francusko — algierskich spada wyłącznie na rząd francuski i jego manewry w kierunku wprowadzenia sztucznego podziału po stronie algierskiej.

Od początku podkreślaliśmy jednoznacznie — oświadczył korespondent PAP przedstawiciel rządu algierskiego — że nikt poza rządem tymczasowym nie reprezentuje rewolucji algierskiej i nie jest powołany do rozmów z Francją.

Zapowiedź francuskiego ministra Joxe, iż zamierza rokować również z innymi ugrupowaniami algierskimi, czyli w istocie rzeczy ze zdrajcami sprawy algierskiej, uważamy za zamiar otwarcia rozmów w Evian w atmosferze dwuznaczności oraz za próbę wysyczenia w Algierii nowego Bao Dai'a, czyli typową dla kolonializmu politykę wysuwania swoich marionetek w kraju stojącym u progu niepodległości.

Na taką platformę nigdy się nie zgodzimy i nie chcemy wy-

wiwać niepotrzebnych złudzeń w naszym kraju, ani w opinii światowej.

PARYŻ (PAP) 3. 4.

Tegoroczne święta upłynęły w Paryżu pod znakiem wzmożonej akcji zamachów bombowych i pistoletowych — pisze korespondent PAP w Paryżu, Jan Gerhardt. Szczególnie aktywne okazały się konspiracyjne grupy Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, ale i organizacje ultrasowskie nie pozostały bezczynne.

W sobotę 1 bm. o godz. 20 Algierczycy przeprowadzili atak na 2 posterunki tzw. „pomocniczej policji muzułmańskiej”. Dwóch policjantów zostało zabitych, 11 odniosło ciężkie rany, wśród nich trzech policjantów Francuzów. „Pomocnicza policja muzułmańska” wstąpiła się w Algierii i we Francji wyrażały nienawiść i żądania za formację złożoną ze zdrajców ojczyzny. Po strzale atakujących zginęły trzy osoby, jedna odniosła rany.

W nocy z 2 na 3 bm. cała dzielnica wokół ul. Goutte d'Or, zamieszkała w dużej mierze przez ludność arabską, została otoczona przez policję i zamknięta dla ruchu. W wyniku przeprowadzonej przez policję oblawy zatrzymano kilkaset osób.

W nocy z 1 na 2 bm. wybuchła podłożona przez ultrasów bomba w bramie domu zamieszkałego przez b. ministra spraw wewnętrznych, senatora Francis Mitterand, znanego zwolennika pokojowego uregulowania kwestii algierskiej. Parokrotnie już atakowanego czynnie przez faszystów francuskich. Podobnie jak w roku 1959, Mitterandowi i tym razem udało się wyjść z zamachu bez szwanku — nie było go w domu.

Druga bomba terrorystów ultrasowskich zdemolowała klatkę schodową w domu działacza UNR, Louis Georges, i wywołała pożar, który jednak udało się szybko stłumić. W tym wypadku obito się bez ofiar w ludziach.

3 mld ludzi na z em będzie w br.

NOWY JORK (PAP) 3. 4.

Ludność świata, która przekroczy w 1961 roku 3 miliardy, powiększa się rocznie o 45—55 milionów — stwierdza sprawozdanie opublikowane przez Komisję Społeczną ONZ. Jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, to pierwsze miejsce na świecie należy ZSRR, w którym w r. 1959 wybudowano przeciętnie 14 nowych mieszkań na 1000 mieszkańców. W Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatnich lat buduje się rocznie od 7 do 9 mieszkań na 1000 mieszkańców.

16 lat Węgierskiej Republiki

WIELKI DZIEŃ NAD DUNAJEM

Dzisiaj mija 16 rocznica wyzwolenia Węgierskiej Republiki Ludowej. Szesnaście lat budowy nowego ustroju na Węgrzech. Szesnaście lat sojuszu mas pracujących obu naszych krajów. Szesnaście lat rewolucyjnych przemian na Węgrzech i w Polsce.

Tradycyjny konfekt węgierski „na pokaz” nosił nie tak dawno (coś to jest szesnaście lat!) jedynie symbole wina, czardasza, cygańskie muzyki. Starano się za nim ukryć nędzę 2 milionów bezrolnych chłopów i bezrobotnego proletariatu, żyjących w królestwie regenta Horthy'ego i 50 „wielkich rodzin”. Na pokaz była tylko „egzotyka”, mająca ścigać nad Dunaj i Cisę turystów.

We współczesnym obrazie Węgier decydującą rolę odgrywa jednak inne symbole. Bo przemysł, który już w 1959 roku dawał 3,5 raza większą produkcję niż w 1938 roku, to już nie jest egzotyka. To wielki eksport węgierskich wyrobów do ponad 100 krajów świata, podnoszący znaczenie gospodarcze kraju.

Wraz z operetkowym regentem ze sceny węgierskiej zniknęli bezrobotni. Pierwszy sekretarz Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, tow. Kadar, mówił: „Niedawno bawili tutaj pewien znany filmowiec z Zachodu — Węgier, który wyemigrował stąd w latach 30-tych. Powiedział on, że pojęcia nie ma, co to marksizm, ale w każdym razie to wszystko, co w tym kraju robi się dla ludzi, wywarło na nim wielkie wrażenie. Cytuję jego słowa: „Nawet ci, którzy raczej narzekają, niż chwają, żyją w ten sposób, że człowiek śmiało może powiedzieć: cuda działy się w tym kraju”. Na taki „cud” potrzeba było objęcia władzy przez masę ludową i partię klasy robotniczej.

Nie, nie są to tylko umowne symbole. Za nimi stoją konkretne osiągnięcia gospodarcze, liczone na setki ty-

sięcy ton, metrów, miliardy dewiz. I to właśnie ceni dziś świat we współczesnych Węgrzech. Bo w dobie latających sputników i stacji międzyplanetarnych — czardasz, wino i cygańska muzyka mogą ścigać turystów, ale nie zapewnią żadnemu krajowi tego, co nazywamy pozycją w świecie. Nie zapewnią też Węgrom takiej pozycji, jaką dzisiaj mają, i tej roli, jaką dziś odgrywają w walce o pokój i socjalizm.

W 1948 roku połączył nas układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. W 1955 roku — roku zwycięstwa Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego — Węgry tak jak i Polska, przystępują do Układu Warszawskiego. Zarówno PZPR, jak i WSPR jest sygnatariuszką uchwały moskiewskiej narady partii komunistycznych i robotniczych, które wytyczyły nowy program walki o pokój i socjalizm. Łączą nas też ściśle więzy w pracy partyjnej, „na codzień”, korzystamy z wzajemnej wymiany doświadczeń. W tym celu też bawiła w zeszłym roku na Węgrzech delegacja PZPR.

Niemal w przeddzień szesnastolecia Węgierskiej Republiki Ludowej otworzyły się szeroko granice obu naszych krajów — możemy się odwieść wzajemnie bez wiz. Zacieśnił się jeszcze bardziej łącząca nas więź, zwiększył wzajemne poznanie i przyjaźń, sięgająca czasów Bema i polskich komunistów, walczących o Węgierską Republikę Rad. W imię tej przyjaźni składamy dzisiaj węgierskim przyjacielom płynące z całego serca życzenia dalszych sukcesów we wszystkich dziedzinach życia. Sukcesów służących wspólnej sprawie — dalszej budowie socjalizmu w naszych krajach i dalszej walce o trwały pokój na świecie.

96,1 proc. wyborców sprawdziło swe nazwiska

Ciąg dalszy ze str. 1

ski — 99,6 proc., pow. grajewski — 99,2 proc., pow. olecki — 98,7 proc., pow. łapski — 98,4 proc., pow. ełcki — 98,4 proc., pow. kolneński — 98,3 proc., pow. białostocki — 97,5 proc., pow. sejneński — 97,3 proc., pow. augustowski — 97,2 proc., pow. łomżyński — 97 proc., pow. siemiatycki — 95,7 proc., pow. moniecki — 95,4 proc., pow. goldapski — 94,4 proc., pow. hajnowski — 94 proc., pow. bielecki — 91 proc., pow. zambrowski — 91 proc., pow. sokolski — 90,6 proc. i pow. suwalski — 84 proc.

Ogółem w całym województwie w 226 obwodach uzyskano 100 proc. frekwencji. Łącznie w czasie sprawdzania nazwisk do komisji wyborczych zgłoszono 5.124 reklamacji.

Trwają również intensywne przygotowania do wyborów, od których nas już dzieli

TYLKO 12 DNI.

Zakończono już druk kart do głosowania na kandydatów na posłów do Sejmu PRL oraz na radnych do Wojewódzkiej, powiatowych, miejskich i gromadzkich rad narodowych.

Ożywną działalność w okresie kampanii przedwyborczej przejawiają

KOMITETY FJN.

Jako główne zadanie działalności komitetów Frontu Jedności Narodu wysunięto realizację zgłoszonych w toku kampanii wyborczej postulatów wyborców. Stanowiąc to będzie najbliższy program działania komitetów FJN. Z dużą uwagą członkowie komitetów FJN przysłuchują się więc wnioskom i postulatom mieszkańców, zgłasza-

nym w czasie zebrań lub też na spotkaniach z kandydatami na posłów czy radnych do rad narodowych. Wypowiedzi w czasie spotkań wskazują działaczom i aktywistom FJN na potrzeby mieszkańców danej ulicy, dzielnicy, miasta czy też wsi. Oto na przykład Miejski Komitet FJN w Białymstoku uzyskał tą drogą wiele postulatów, które z kolei przekazywane są Miejskiej Radzie Narodowej. Wachlarz dezyderatów, wniosków i postulatów mieszkańców Białostoku jest bardzo szeroki. Wyborcy zwracają uwagę na potrzeby swej dzielnicy, związane z uruchamianiem nowych sklepów, budową nowych żłobków i przedszkoli, poszerzeniem i remontowaniem ulic, większej troski o przeprowadzanie remontów mieszkań. Pilnie notują również te postulaty i kandydatów na przyszłych radnych. Będzie wiele „spraw do załatwienia” w nowej radzie.

Kampania wyborcza do Sejmu PRL i rad narodowych wyłoniła również i nowy aktyw Frontu Jedności Narodu. Do wyróżniających się działaczy i aktywistów FJN w Białymstoku należą m. in. Zygmunt Gońko, Wacław Gogol, Weronika Rosko i Henryk Malewicz. Mimo pracy zawodowej, wiele czasu i energii poświęcają oni na pracę w komitetach FJN.

W dniu dzisiejszym, 4 kwietnia br., odbędzie się kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Wyborczej. (h)

WARSZAWA (PAP) 3. 4. Jak informuje Państwowa Komisja Wyborcza, w całym kraju spisy wyborców sprawdzili 94,5 proc. uprawnionych do głosowania.

Wyborca pyta — „Gazeta” odpowiada

Dlaczego nie można wydatnie przyspieszyć komasacji gruntów?

Odziedziczyliśmy nie- właściwą, nadmiernie rozdrobnioną strukturę wsi i gospodarstw, w wyniku działań rodzinnych kilku pokoleń. Utrudnia to wielce racjonalną gospodarkę na roli, jest przyczyną marnotrawstwa czasu i środków produkcji. Nic więc dziwnego, że pewna część rolników jest żywo zainteresowana scaleniem gruntów. Niestety, sprawa nie przedstawia się tak prosto, jakby się wydawało.

Jeszcze bardziej bowiem powszechnym i pilnym żądaniem rolników na terenie całego kraju jest skorygowanie przeprowadzonej w minionych latach klasyfikacji gleboznawczej gruntów, która stanowi podstawę obliczenia wymiaru podatku gruntowego i obowiązkowych dostaw.

Czy koniec brzęczących monet?

Brytyjska Mennica Królewska w ogłoszonym niedawno w Londynie rocznym sprawozdaniu wysunęła koncepcję zastąpienia monet metalowych monetami z mas plastycznych.

Bicie monet nie zawsze jest, jak się okazuje, dobrym interesem — materiał wart jest niewiele więcej niż gotowy produkt. Stopy monetowe są drogie, a na przykład koszt wyprodukowania monety pół pensowej znacznie przewyższa jej wartość nominalną. Pół pensa nie jest jeszcze zresztą najmniejszą monetą angielską, bije się bowiem czasami także monety o wartości ułamka forthinga (forthing — 1/4 pensa).

Zastąpienie metalu tworzywem sztucznym nie tylko dodałoby monetom wagi — otwierają się tu przecież duże możliwości kolorystyczne, a nasze kieszenie uczyłyby lekko, choć nie pustymi, ale przynosiłoby Mennicy znaczne oszczędności.

(NNT-PAP)

Nasza migawka

Pogratulować

Iście świąteczną wystawę oglądać można było w sklepie męskim MHM nr 2 przy ul. Sienkiewicza 5. Szynki i zwoje kielbas udekorowano tu... widłakami. Zapomniano tylko o jednym drobniaku — że widłak jest rośliną chronioną i zrywanie jej oraz kupowanie podlega karze. (a)

Telefon — rzecz ważna

Telefony są i... telefonów nie ma. Rzecz w tym, że rozpoczęta w połowie ubiegłego roku akcja „reklamacyjnego dzwonienia” do hurtowni spotkała się z dobrym przyjęciem wśród klientów. Hurtownie handlu obuwem w 14 miastach udzieliły w ciągu kilku miesięcy 800 odpowiedzi na telefoniczne pytania klientów w sprawie sklepów, które aktualnie posiadają na składzie określone obuwie itd. Hurtownie tekstylne i odzieżowe w 5 miastach udzieliły w tym czasie 400 odpowiedzi na telefoniczne pytania.

Ale sprawa byłaby o wiele łatwiejsza, gdyby nie to, że tak mało sklepów detalicznych posiada telefony. I z tej właśnie przyczyny handel

detaliczny nie może być w tej mierze pośrednikiem między hurtownią a konsumentem.

Na marginesie: ta sama przyczyna hamuje w pewnej mierze rozwój sprzedaży hurtowni. Zamiast telefonicznie, poszczególne punkty ORS muszą się do centrali zwracać pisemnie w sprawie stwierdzenia konta klienta. A może w ramach współpracy międzyresortowej łączność bardziej pomogłaby handlowi? (AR)

CIEKAWOSTKI z ZSRR

Obiad tańszy od szklanki piwa

W soczechach na terenie całego ZSRR trwa akcja organizowania własnych stołówek. Ceny na obiady kalkulowane są w

227 gazet w Uzbekistanie

227 gazet w języku uzbeckim, tadżyckim, rosyjskim i innych.

Fotografia na kolorowo

Dla fotoamatorów — nie lada niespodzianka. Chodzi o „Fotoncolor”, jedyny jak dotychczas polskiej produkcji papier do kolorowej fotografii, wytwarzany przez Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne. Otóż „Fotoncolor”, który ukazał się na rynku po raz pierwszy na początku ubiegłego roku, z miejsca „chwycił”. I wprawdzie plan produkcji „Fotoncoloru” został za rok ubiegły wyznaczony na 133 proc., to jednak zaspokojenie zaledwie 25 proc. zapotrzebowania na rynku. Kiedy tylko papier ten pokaże się w sprzedaży, natychmiast tworzą się kolejki. Sytuacja zmienia się chyba w roku bieżącym, gdyż fabryka zwiększyła produkcję ponad 5-krotnie. Bydgoskie Zakłady zapowiadają również znaczną poprawę jakości papieru do kolorowej fotografii. (AR)

Farbowanie przy pomocy prądu elektrycznego

Na Węgrzech opracowano nową technikę farbowania skór, dzięki której udało się znacznie zmniejszyć straty barwnika. Poprzedni sposób polegał na rozpylaniu barwnika przy pomocy pistoletu natryskowego pod ciśnieniem 3 — 4 atm. Obecnie barwnik nanoszony jest na skórę pod wpływem prądu elektrycznego o napięciu 80.000 V.

(NNT-PAP)

Atlas prehistoryczny człowieka

Antropolog radziecki — Michail Gierasimow, który osiągnął sławę dzięki pracom naukowym na temat wyglądu dawnego człowieka na podstawie jego czaszki, zakończył opracowywanie pierwszego wydania atlasu antropologicznego najdawniejszych mieszkańców Europy, Azji i Afryki. Atlas ma przedstawiać proces formowania się człowieka od wczesnego paleolitu (około pół miliona lat temu) do X wieku naszej ery.

Czechosłowackie „Skody”

Znane samochody „Skoda Octavia” i „Skoda Octavia Super” produkowane są w Mładej Bolesław.



NA ZDJĘCIU: kontrola wozu „Skoda Octavia Super” po pierwszej jeździe próbnej.

Problemy demograficzne a zatrudnienie

Wywiad zastępcy przewodniczącego Prez. WRN inż. Jerzego Zientary

Zwróciłem się z prośbą do tow. Jerzego Zientary, kandydata na radnego WRN, aby zapoznał Czytelników z zamierzeniami planu inwestycyjnego naszego województwa na lata 1961—1965 w świetle spraw ludnościowych. A oto, co nam powiedział inż. Jerzy Zientara.



PROBLEMY demograficzne w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, jak również naszego województwa, należą do spraw niezmierznie trudnych, a jednocześnie pierwszoplanowych.

Wiadomą jest rzeczą, że mija już okres, w którym w wiek produkcyjny wchodziły stosunkowo nieliczne roczniki młodzieży, urodzonej w okresie wojny. Następnymi latami to okres charakteryzujący się gwałtownym przyrostem liczby młodzieży wchodzącej w okres wieloletniej produkcyjnej. O ile np. w latach 1959 i 1960 przeciętny przyrost ludności w wieku produkcyjnym wynosił 45 tys. osób, to w latach 1964 i 1965 przyrost ten wzrósł do 250 tys. osób rocznie. W bieżącym pięcioletnim okresie liczba osób zdolnych do pracy zwiększy się o 945 tys. osób, co stanowi wzrost dwu i półkrotny w stosunku do przyrostu w ubiegłym pięcioletniu. Z tego też względu trzeba stworzyć prawie milion nowych miejsc pracy i to jest pierwsze zadanie programu inwestycyjnego w dziedzinie demograficznej.

Drugie zadanie — to stworzenie przyrostu 1,5 miliona nowych miejsc szkolenia, bo tyle wyniesie przyrost uczącej się młodzieży.

I wreszcie trzecie zadanie programu inwestycyjnego w dziedzinie demograficznej — to przygotowanie miejsc pracy dla tej półtora miliona rzeszy młodzieży, która po 1965 roku zwiększy liczbę ludności pracochłonnej. Trzeba dla tych młodych ludzi przygotować odpowiednio zaawansowane w

budowie nowe miejsca pracy, które oddawane będą po 1965 r., relatywnie w kolejnych latach.

Na terenie województwa do 1965 roku nastąpi wzrost ludności o około 70 tys. osób. Wzrost zatrudnienia natomiast w gospodarce społecznej wyniesie około 25 tys. osób, tj. o 16 proc., a w gospodarce nieuspołecznionej, poza rolnictwem, szacowany on jest na około 3 tys. osób (dokona się on głównie w rzemiośle). W rolnictwie indywidualnym nie zakłada się poważniejszych zmian w ilości osób zatrudnionych.

Planowany wzrost zatrudnienia w całej gospodarce województwa, ogólnie rzecz biorąc, jest zbliżony z przyrostem osób w wieku zdolności do pracy. Bezrobocie na pewno nam nie grozi.

Należy się jednak liczyć z pewnymi trudnościami lokalnymi w pierwszych latach bieżącej pięcioletki w zakresie pełnego zatrudnienia niewykwalifikowanych kobiet przy jednoczesnym niedoborze męskiej siły roboczej. Sytuacja ta wymagać będzie odpowiedniej działalności organizacyjnej, zmierzającej do szerszego angażowania kobiet na stanowiska robocze, na których mogą one pracować, jak również dalszego rozszerzania systemu półetatów i pracy nakładczej.

Przyrost zatrudnienia w głównej mierze związany będzie z powstaniem nowych miejsc pracy w wyniku budowy nowych obiektów, rozbudowy oraz modernizacji istniejących, a częściowo z lepszym wykorzystaniem posiadanych o-

biektów. Należy tu również podkreślić poważny wpływ założonego wzrostu wydajności pracy na zapotrzebowanie na nowe stanowiska robocze. Dla całkowitego zbilansowania tych spraw, władze wojewódzkie prowadzą starania o zlokalizowanie na terenie województwa kilku dodatkowych obiektów przemysłowych.

Ustalony przyrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej nastąpi przede wszystkim w przemyśle, a mianowicie: o 7 tys. osób, tj. 16,6 proc. przy zakładanym wzroście produkcji o 85 proc.

Wskaźniki te ilustrują poważny wzrost wydajności pracy, jaki w tym czasie nastąpi. Warto tu nadmienić, że w skali krajowej zakłada się wzrost zatrudnienia w przemyśle o 11,2 proc., a produkcji — o 52 proc. Szybkie tempo rozwoju przemysłu w naszym województwie aniżeli w kraju uzasadnione jest niedoinwestowaniem naszego regionu i pozwoli ono na pewne zmniejszenie poważnej dysproporcji istniejącej między poziomem uprzemysłowienia Białostockiego a innymi częściami kraju.

C. d. na str. 4

Tajemnice głosu Ymy Sumac

Yma Sumac nie jest może taką znakomitością sztuki śpiewaczej jak Maria Callas czy Renata Tebaldi, jednakże jej głos fascynuje słuchacza rozpiętością i brzmieniem. Głos ten przez swoją niezwykłość interesuje nie tylko krytyków muzycznych, ale także fizyków — akustyków.

Jeden z nich, inżynier J. Rudakow z laboratorium akustyki przy konserwatorium Czajkowskiego w Moskwie, podaje w ostatnim numerze „Znając-Się” interesujące informacje na temat głosów śpiewaczych.

Historia muzyki zna wiele wybitnych śpiewaczek. Wspomni

głosem rozporządzała np. Włoszka Lukrecja Agujari, żyjąca w XVIII wieku. Wolfgang Amadeusz Mozart pisał arie specjalnie dla niej. Agujari brała bez wysiłku „c” ostatniej oktawy, tzw. czterokreślną (2093 drgania na sekundę).

Główna granica głosu Ymy Sumac sięga także do „c”. Jednakże dolna granica wykracza daleko poza diapazon sopranu, którym śpiewała Agujari.

Rudakow przesłuchał wiele nagrań pieśni śpiewanych przez Peruwiankę i ustalił, że prowadzi ona melodię od „c” malej oktawy (130 drgań na sekundę) — niski dźwięk charakterystyczny dla basu lub barytona — aż po „c” oktawy ostatniej.

Mał Ymy Sumac, Vivianco, oświadczył w rozmowie z Rudakowem, że dolna granica głosu jego żony w rzeczywistości jest jeszcze niższa: sięga „h” kontroktawy, tj. 61—65 drgań na sekundę. Tak głębokim basem rzadko kiedy władali nawet rosyjscy śpiewacy z chóru cerkiewnych, tzw. oktawiści.

Drugą cechą charakterystyczną głosu Ymy Sumac jest bogactwo barwy głosu, umiejętność przechodzenia od jednego timbra do drugiego. (NNT-PAP)

150 razy Jubileuszowe przedstawienie „Koziołka Matołka”

Zespół Państwowego Teatru Lalek „Świerszcz” w Białymstoku, po powrocie z Lublina, jeszcze raz wystawił na scenie swojego teatru sztukę „Przygody Koziołka Matołka”. Przedstawienie, które nasi milusińscy mogli obejrzeć w poniedziałek, 3 kwietnia o godz. 11, było jubileuszowym — 150 przedstawieniem tej sztuki. (a)

Napad gangsterów na bank

Trzech uzbrojonych w pistolety maszynowe zamaskowanych gangsterów dokonało w piątek napadu na bank w Charenton na przedmieściu Paryża. Łupem bandytów padło 170 tys. nowych franków. (PAP)

GDY pojedziemy do WARSZAWY

Ciekawym wydarzeniem kulturalnym bieżącego tygodnia w stolicy będzie gościnny występ Państwowego Leningradzkiego Teatru Miniatur Rajkina. Słynny 10-osobowy zespół radziecki zaprezentuje publiczności polskiej program „Od dwóch do pięćdziesięciu” w reżyserii i inscenizacji A. Rajkina i N. Birmanna z muzyką — G. Portnowa. Program ten składa się z 14 pozycji, wśród których znajdują się miniaturowe, felietyony, sztuka w dwóch epizodach i monolog Rajkina. Leningradzki teatr miniatur wystąpi w Warszawie na scenie teatru dramatycznego w dniach od 6 do 15 kwietnia br., a następnie uda się na dalsze tournée do Poznania i Szczecina.

Z innych nowości teatralnych tego tygodnia na uwagę zasługuje przede wszystkim premiera

ra nowej sztuki Leona Kruczkowskiego pt.: „Śmierć gubernatora”. Przedstawienie to będziemy mogli oglądać już od 7 kwietnia na scenie Teatru Polskiego. Ponadto Teatr Ludowy wystąpi z premierą sztuki „Nauczyciel tańców” w dn. 8 kwietnia, a Teatr Powszechny na małej scenie zaprezentuje w tym samym dniu sztukę „Głupiec i inni”.

W kinach stolicy zapowiadane są cztery premiery filmowe. Wśród nich znajduje się m. in. nowa polska komedia pt.: „Mąż swojej żony” w reżyserii Stanisława Bareja wg komedii Jerzego Jurandota, która zyskała uznanie na pokazie dla krytyków filmowych. Film ten będzie wyświetlany jednocześnie w trzech kinach: Moskwa, Praha i Wisła. Już od 2 kwietnia br. w tym też tygodniu na ekranach kina Kongresowa będzie film produkcji USA „W środku nocy”, a kina Femina — film produkcji rumuńskiej „Tajemnica szyfru”. W kinie Pod Kopułą będziemy mogli zobaczyć film radziecki — zrealizowany w koprodukcji z Juliosławia pt.: „Porucznik jazdy”. HAS



Kompozytor W. Salomanow po wojnie stał się znanym autorem licznych dzieł muzycznych. Pierwszą jego pracę — to utwór kameralny. Potem napisał dzieła symfoniczne — „Las” i „Zoja”. W ślad za tym poszła Pierwsza Symfonia, której tematem jest idea przyjaźni i braterstwa narodów słowiańskich. Ostatnio napisał Salomanow Drugą Symfonię. Wzwiązek z tymi ostatnimi dziełami wysunęło jego kandydaturę do Nagrody Leninowskiej.

Fot. — CAF



INDIE LICZA 436 424 429 mieszkańców. Wykazał to spis powszechny z marca br. W ciągu ostatniego dziesięciolecia ludność Indii zwiększyła się o 21,49 proc. W miastach zamieszkuje ponad 77 mln mieszkańców, a ponad 358 mln żyje na wsi. Kobiet jest ponad 211 mln, a mężczyzn — ponad 224 mln. Największe miasto Indii — Bombaj liczy 4 146 tysięcy mieszkańców.

7 MLN POJAZDÓW mechanicznych wszelkiego typu krąży po drogach Włoch. Tylko w miesiącu styczniu br. centralny urząd statystyczny Włoch zanotował 20 910 wypadków drogowych, w których 13 430 osób zostało rannych, a 588 osób straciło życie.

KSIAŻKĘ - GIGANT pokazano ostatnio na wystawie w Paryżu. Jest to jedyny ręczny kaligraficzny wspaniały egzemplarz „Apokalipsy”. Książka ozdobiła jest rysunkami sławnych malarzy, posiada oprawę z brązu i zdobiona jest drogiemi kamieniami. Unikatem ten waży 120 kg, a jego wartość oceniono na milion nowych franków.

ZAMASKOWANY WLAMY- WACZ wdarł do sklepu jubilerskiego w centrum nowojorskiej dzielnicy Manhattan i wyniósł kosztowności oceniane na 700 tys. dolarów.

SIOSTRY SYJAMSKE, które urodziły się w Gujanie brytyjskiej, zmarły w trzy dni po operacji, mającej na celu oddzielenie ich od siebie. Dzieci były zrosnięte miednicami.

KOREK POWIETRZNY nad Nowym Jorkiem poważnie niepokoił fachowców amerykańskich. Na trzech lotniskach Nowego Jorku laguje i startuje w ciągu doby około 1650 samolotów. Ponieważ lotniska te znajdują się w odległości zaledwie kilku kilometrów, problem zagęszczenia samolotów występuje tym ostrzej. Co minutę z lotnisk nowojorskich startuje przeciętnie 4 samoloty. Głównie wskutek tego zagęszczenia, w roku ubiegłym wydarzyło się w USA 65 katastrof lotniczych, w których zginęło 364 osoby.

NAJWIĘKSZY NA ŚWIECIE meczet ma być zbudowany w centrum stolicy Indonezji — Dżakarty. Będzie on mieścił wewnątrz 25 tys. osób i na zewnątrz — 35-40 tysięcy.

Nie tylko PSS...

Od 1 kwietnia wszystkie spółdzielnie spożywców w całym kraju rozszerzają prowadzone od początku marca br. przyjmowanie zwrotów pieczywa i wędlin, których jakości nie odpowiada klientowi. Zmiana polega na tym, że dotychczas z powodu złej jakości można było pieczywo i wędliny produkowane przez zakłady PSS-ów zwracać jedynie wtedy, gdy zostało ono zakupione w sklepach spółdzielczości spożywców. Obecnie placówki wszystkich organizacji handlowych, zaopatrujących się w wymienione artykuły w wytwórniach PSS, również będą przyjmować zwroty. (AR)

Zastony z włókna szklanego

W budownictwie obecnie w Nowym Jorku ponad 60-piętrowym wysokościowcu Manhattan Bank Building, najwyższym od 27 lat budowlą w tym mieście, zastony okienne wykonane zostaną z włókna szklanego, powleczonego obustronnie tworzywem winylowym. Story takie są znacznie wytrzymalsze od bawełnianych i odporne są na działanie wody i ognia. Łączna długość tych zastaw w drapaczynie wyniesie 64 000 m. (NNT-PAP)

Lepiej późno niż wcale

Spis w gastronomii

Państwowy przemysł gastronomiczny przeprowadza obecnie, na polecenie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, spis posiadanych przez siebie placówek, ilości miejsc w lokalach, a także maszyn, urządzeń i sprzętu technicznego. Bardzo to piękne przedsięwzięcie i tylko przyklasnąć tej pierwszej inwentaryzacji w historii państwowej gastronomii, której inicjatywę podjęła już gastronomia Powszechnych Spółdzielni Spożywców i CRS Samopomoc Chłopska. Narzeczcie będziemy wiedzieć, co posiadamy.

Tylko, czy aby nie należało całej tej akcji przeprowadzić przed rozpoczęciem bieżącego

roku, który jest właśnie przez tenże resort proklamowany „Rokiem Gastronomii”?



WE WRZESNIU PRZEGLĄD DOROBKU 16-LECIA

Wrzesień 1961 r. upływa pod znakiem filmów polskich. We wszystkich miastach wojewódzkich urzędzone zostaną przeglądy 16-letniego dorobku naszej kinematografii. Oprócz tego na ekrany kin wejdzie aż 6 nowych filmów polskich.

FILMY O TEMATYCE SPORTOWEJ I TURYSTYCZNEJ

W ośrodku filmowym przy Instytucie Kultury Fizycznej w Warszawie zrealizowano już 53 filmy o tematyce sportowej, turystycznej i krajoznawczej. Filmy te mają być pomocą przy szkoleniu metodycznym.

„DZIS W NOCY UMRZE MIASTO”

Reżyser Jan Rybkowski ukończył ostatnio zdjęcia do swego nowego filmu pt. „Dzisiaj w nocy umrze miasto”. Jest to już dwunasty film tego reżysera.

80 FILMÓW W CIĄGU ROKU

Wytwórnie Chin Ludowych wyprodukowały w ub. roku 80 filmów fabularnych oraz wiele filmów oświatowych i naukowych. Głównymi ośrodkami produkcji filmowej Chin są Pekin i Szanghaj.

Energetyczne giganty

Turbiny o mocy 150 megawatów są coraz częściej zjawiskiem w radzieckiej energetyce. W połowie marca w nowo wznoszonej elektrowni wodnej — Nazarovskiej na Syberii — dokonano próbnego rozruchu takiego energetycznego giganta. Próba przeprowadzona na wolnych obrotach przeszła pomyślnie. W najbliższym czasie nastąpi rozruch eksploatacyjny. (NNT-PAP)

Jak świętowano w Białymstoku

C. d. ze str. 1

Za to dobrą frekwencją cieszyły się kina — kolejki były rekordowo długie.

Również duży ruch panował w centrach telefonicznej. Pani Halina Stawisz poinformowała nas, że dzwoniła we trójkę (od 9 do 12 — w czwórkę) i ledwo nadszła łączący. Klienci dzwoniли do znajomych w Warszawie, Elku, Mońkach i wielu innych miast województwa.

— A jak pani spędziła pierwszy dzień świąt? — pytamy panią Halinę.

— Bardzo jestem zadowolona, że w niedzielę dopisała pogoda, byłam na spacerze — odpowiada nasza rozmówczyni i dodaje, że przy dzisiejszym deszczu dobrze się pracuje.

W Elektrowni i Wodociągach dyżurni poinformowali nas z zadowoleniem, że święta upływają spokojnie, nie było żadnych awarii, z wyjątkiem małych uszkodzeń. Zdarzyło się też, że ktoś zapomniał zakręcić kran. Również straż pożarna nie zanotowała żadnych pożarów zarówno w Białymstoku i w województwie. Informacje te zbieraliśmy do godziny 16. Do tej godziny w poniedziałek pogotowie milicyjne wyjechało tylko jeden raz i przywoziło do Izby Wyrzecznień dwie osoby, które nadużyły wyrobów monopolu spirytusowego. W niedzielę pogotowie milicyjne wzywane było 9 razy, przeważnie do awanturujących się pijaków.

Wprawdzie w Izbie Wyrzecznień nie było przepełnienia, w niedzielę gościło w niej 9 osób, ale zanotowano tam dość przykry fakt. Przywieziono do Izby czterastoletniego chłopca, który upił się do nieprzytomności. Na drugi dzień, po wyrzecznięciu, też było bardzo klepsko z jego pamięcią. W poniedziałek pierwszym „pacjentem” Izby Wyrzecznień był

Józef R. Skorzystał on już po raz szesnasty z usług tej placówki.

Zebrałem informacje z wyżej wymienionych placówek wskazywały na to, że święta upływały dość spokojnie. Nasz optymizm szybko został rozwiany z chwilą uzyskania informacji w Pogotowiu Ratunkowym. Z całą okazałości wyszła na wierzch niepołączona tradycja nadużywania przez wiele jeszcze osób produktów stałych i płynnych.

— Mamy bardzo dużo wezwań — pośpiesznie informowała nas pani Alicja Kurczewska, zastępująca dyspozytorkę Pogotowia — przeważnie zachorowania na nerki, wątrobę, serce, występuje też często temperatura u dzieci. W niedzielę pogotowie miało 80 wyjazdów.

— A ile dziś? — pytamy. — Również bardzo dużo, ale nie mam czasu policzyć — odpowiada pani Alicja. Lekarze wyjeżdżający karetką otrzymują zlecenia na trzy, cztery wizyty. Po prostu udzielają pomocy we wszystkich zgłoszonych wypadkach na trasie, jaką przebywa karetka.

Tak więc pracy w święta było dużo. W imieniu tych osób, którym udzielono pomocy składamy serdeczne podziękowanie wszystkim dyżurnym Pogotowia Ratunkowego. (sm)

W obawie przed konkurencją

Na konferencji stowarzyszenia techników kinowych i telewizyjnych w Londynie wskazano, że wiele wytwórni filmowych nie czyta stare filmy, z których stanowią poważne dzieła sztuki. Dzieje się tak dlatego, że twórcy filmowe planują często nakręcanie nowych filmów na ten sam temat i obawiają się konkurencji ze strony starych dzieł. (w-z)

Kapron w otolaryngologii

W dziecięcym oddziale klinicznym w Moskwie związanym z naukowo-badawczym instytutem chorób uszu, gardła i krtani lekarze stosują na wielką skalę tympanoplastykę. Te operacje przeprowadzają obecnie z wykorzystaniem kapronu dla pokrycia ubytku po trepanowanej kości. (NNT-PAP)

W głąb ziemi

U wybrzeży Kalifornii Amerykanie przeprowadzili pierwszą próbę wiercenia dna morską — z pokładu statku — poprzez całą głębokość wody.

Świder dotarł na głębokość 100 metrów poniżej dna morską. (NNT-PAP)

WDK uczy... gotować



Wojewódzki Dom Kultury w Olsztynie prowadzi wszechstronną działalność rozrywkową i dydaktyczną. Dużym zainteresowaniem cieszą się pokazy nowoczesnego sprzętu gospodarstwa oraz kursy przyrządzania różnych potraw. CAF — fot. Uchymiak

CAF — fot. Uchymiak

NASI CZYTELNICZY PISZA „Sprytne” Zrzeszenie

Przed kilkoma tygodniami przyniesiono do mojego domu trutkę na szczury — pisze do redakcji Włodzimierz Stepaniuk. — Po wyłożeniu jej, robotnicy nie przyjęli ode mnie pieniędzy, mówiąc, że będzie je zbierał specjalnie wyznaczony do tego celu inkasent. Dni mijały, a inkasent nie przychodził. Przyszedł natomiast listonosz i przyniósł upomnienie z Przymusowego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości. Z treści tego upomnienia wynikało, że mam się na tychmiast zgłosić na Plac Dziesięciolecia barak 8 i zapłacić za wyłożenie trutki 8 zł plus 3 zł za koszty upomnienia. Placąc, zapytałem urzędnika, dlaczego muszę ponieść koszty upomnienia? Odpowiedział mi ze złośliwym uśmiechem: „Pokłócił się pan z gospodarzem i nie zapłacił mu na czas”. Sprostowałem, że jestem właścicielem jednorodzinnej nieruchomości. Urzędnik „strzelił” we mnie drugim argumentem: „Odmówił pan zapłacenia za wyłożenie trutki inkasentowi”. Inkasenta u mnie nie było, a urzędnik Zrzeszenia nie umiał powiedzieć w jakim dniu przynajmniej powinien być. Mimo to zapłaciłem należność, łącznie z dodatkowym kosztem i otrzymałem na to kwit. Byłem więc bardzo zdziwiony, kiedy w dniu 25 marca z tegoż samego Zrzeszenia otrzymałem ponowne pismo upominające mnie, abym zapłacił 11 zł, bo jeżeli nie uczynię tego, sprawa moja zostanie skierowana do sądu.

OD REDAKCJI: Złe się popisało Przymusowe Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości. Tu już nie chodzi o 3 zł, ale o jakąś słuszną. Nie można obciążać kosztami upomnienia obywatela, którego nie proszono przedtem o uiszczenie opłaty. Nie można także za jedną czynność brać pieniądze dwa razy.

Goście „Jutrzenki”

Wiesław Malinowski z Elku pisze do nas o zwyczajach panujących w nowo odremontowanej kawiarni „Jutrzenka”.



Po południu do jednego ze stolików usiadło 5 mężczyzn i z miejsca zaczęło hałaśliwą dyskusję na temat przeprowadzanej transakcji handlowej. Dyskusja ta przeplatana była dużą ilością wulgarnych słów. Po krótkiej dyskusji jeden z „gości” wyciągnął z kieszeni litrową butelkę wódki i z fantazją „odbił” z niej korek. Po opróżnieniu litra dyskusja rozgorzała na nowo z tym, że coraz więcej z nich było wyzwick, przekleństwo i niecenzurowanych słów.

Najgorsze w tym jest to, że pracownicy kawiarni nie zwracali na to żadnej uwagi, biorąc widocznie zachowanie gości za dobrą monetę.

OD REDAKCJI: Uważamy, że dyrekcja PSS powinna zwrócić uwagę zatrudnionym w tej kawiarni pracownikom, że do nich należy utrzymanie porządku w lokalu i obowiązkiem ich jest niegrzecznych gości przywołać do porządku albo poprosić o interwencję funkcjonariuszy MO. W innym wypadku kawiarnia zamieni się w podrzędna knajpę.

Już od dwóch miesięcy...

...na klatkach schodowych nr 13 przy ul. Malmeda — pisze do nas jeden z mieszkańców tego budynku — nie ma światła. Nie świecą się także żarówki w pralni i piwnicach. Wszelkie nasze interwencje w administracji MZBM nie odnoszą skutków. Podobno ktoś skradł liczniki elektryczne i dlatego nie ma światła — tak przynajmniej tłumaczy to administracja.

Być może tak jest naprawdę, ale czy my, mieszkańcy, musimy na oświecenie klatek i piwnic czekać aż złodziej się znajdzie? Chyba nie. Do obowiązków administracji natomiast należy zakupienie nowych liczników. Prosimy o szybką interwencję w tej sprawie. Nieoświetlone schody są utrapieniem wszystkich mieszkańców, a najwięcej cierpią dzieci, które wieczorem wracają ze szkoły.

OD REDAKCJI: Nie można lekceważyć lokatorów i obowiązujących przepisów. Troska o właściwe oświetlenie klatek schodowych należy do administratora nieruchomości, a więc do MZBM. Wiedza o tym lokatorzy, ale wielka szkoda, że zapomnieli o tym administracja.

Chwileczkę, tylko skończę „tysiąca”

29 marca o godz. 12 wszedłem do zakładu fryzjerskiego przy Siennym Rynku, którego właścicielem jest ob. Krzywopust. W tym czasie dwóch fryzjerów strzygło klientów, a jeden grał przy stoliku w karty. Poprosiłem go, aby mnie obsłużył, na co otrzymałem „filozoficzną” odpowiedź: „Chwileczkę, tylko skończę „tysiąca”. Nie miałem czasu czekać aż mistrz grzebień i brzytwy skończy tę zabawę.

OD REDAKCJI: List Jana Zaczyniuka z Książyna świadczy o tym, że zasada „klient nasz pan” obca jest w zakładzie pana Krzywopusta. Dodać do tego można tylko, że kto zajmuje się wykonywaniem usług zarobkowo i usług tych na żądanie klienta odmawia, popełnia wykroczenie i to wykroczenie karalne.

Rubrykę redaguje
EUGENIUSZ HRZENIEWICKI

OPRĄD DZI wzdujemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Maria Stuart”, godz. 19.
Teatr Lalek „Świerszcz” — nieczynny.

KINA

„Pokój” — „Mąż swojej żony”, komedia prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Nasza woda”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Awantura o Basie”, prod. polskiej (od lat 7), dodatek „Tysiąc szkół na Tysiąciecie”, godz. 10.30; „Korsarze Pacyfiku”, prod. radzieckiej I i II seria (od lat 16), dodatek — „W kręgu ciższy”, godz. 12.30, 16 i 19.30.
„Syrrena” — „Konik polny”, prod. radzieckiej (od lat 10), godz. 10.30 i 13; „Spotkali się w pociągu”, prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Piotruś i zwierciadło”, godz. 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R” — „Salwa o świcie”, prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Przewoźnik górski”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Podniebny lot”, prod. jugosłowiańskiej, kolorowy (od lat 7), godz. 14; „Noc nad Nową”, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino Klub MO — „Do widzenia do jutra”, prod. polskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.
„Roma” przy Fabryce Skórek w Dojlidach — „Niewysłany list”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 18.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 — 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku — „Potowanie na lokomotywę”
„Zorza” w Elku — „Kochanek o północy”
„Orzeł” w Elku — „Futro nurkowe”
„Baltik” w Suwałkach — „Dama Kameliowa”
„Merkury” w Suwałkach — „Londyńskie zuchy”
„Millenium” w Łomży — „Młode lwy”
„Październik” w Łomży — „O sacyony”
Lapy — „Wileza jama”
Hajnówka — „Niebo bez młoci”
Grajewo — „Klucz”
Augustów — „W rozterce”
Olecko — „Komu śpiewają skowronki”
Góda — „Niebezpieczny wiek”
Białystok — „Czarne błyskawice”
Siemiatycze — „105% alibi”
Zambrów — „Szalona noc”
Wasilków — „Uwaga zaginął chłopiec”
Czarna Wola — „W masce i bez maski”
Sokołka — „Premiera odwolana”
Wys.-Maz. — „Don Juan”
Kołno — „Oni ocalili Londyn”
Jedwabne — „Winna”
Knyszyn — „Złamana strzała”
Mońki — „Intruz”
Szczuczyn — „Tata, mama, go-sposia i ja”
Sejny — „Odette S-23”
Rajgród — „Meksyk w ogniu”
Dąbrowa — „Montparnasse 1919”
Supraśl — „Maria Caudelaria”
Branisk — „Lata bez marzeń”
Ciechanów — „W zatoce białych niedźwiedzi”
Drohiczyń — „Spotkanie z Francją”
Stawiski — „Legenda o lodowalnym sercu”.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wzwaw 99, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 06.

Pogotowie MO — tel. 07.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Akademia Medyczna w Białymstoku podaje do wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1961 r. w sali kolumnowej AMB, Kilińskiego 1, odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi: godzina 16-ta.

1. lek. Tadeusza Januszki pt. „O antytrombinie osoczowej i heparynowej”. Promotor: prof. dr med. Karol Buluk. Referenci: prof. dr med. Hugon Kowarski, doc. dr med. Maria Byrdy.

2. godz. 17-ta lek. Michała Bielewskiego pt. „O tkankowym aktywności fibrynolizy”. Promotor: prof. dr med. Karol Buluk. Referenci: prof. dr med. Hugon Kowarski, prof. dr med. Stefan Soszka.

Z pracami i opiniami referentów można się zapoznać w Bibliotece AMB oddzielnie oprócz niedziel i świąt w godz. od 9 do 14-tej. Wstęp na rozprawę wolny.

k 397-1

KOMUNIKAT

W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZENIEM INWENTARYZACJI
Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym
w Białymstoku

zawiadamia, że sprzedaż części

do ciągników, silników spalinowych, łożysk, ogumienia i artykułów technicznych z magazynów H-1 i H-3 w Białymstoku rozpocznie się z dniem 5 kwietnia br.

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA

Całemu personelowi Szpitala Polozniesz - Ginekologicznego w Białymstoku za uratowanie życia mojej żonie Radysławie Zanięskiej oraz za bezinteresowną opiekę podczas choroby serdeczne podziękowanie składa mąż. g 998-1

Dyrektorowi Szpitala Kostnego Dr Hamerli oraz Dr Głowińskiemu i Siostrze za skuteczne leczenie serdeczne podziękowanie składa Tadejko. g 1014-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, M. Ostrowskiego 2 m. 35. Zgłaszać się od 8.00 do 20.00. g 997-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Fiełkna 15. g 976-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Proletariacka 3 (internat). g 1010-1

LOKALE

Pokój z kuchnią (nowe budownictwo) w Lublinie zamienię na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, Nowy Świat 14/1 m. 24. g 1011-1

Pokój z wygodami w Bydgoszczy zamienię na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, ul. Kwiatowa 5, Omełanowicz. g 1009-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam 15 ha ziemi i zabudowania. Wiadomość: Władysław Kasperuk Lesanka — Michałowo. g 955-1

Silnik do motocykla Jawa 175, fabrycznie nowy, tanio sprzedam. Czarna Wola, Ochotnicza 4 Żurawski. g 1001-1

Do sprzedania place budowlane w Białymstoku. Informacje: ul. Waszyngtona 1, m. 14. g 1013-1

Fortepian Krafft-Seidler tanio sprzedam. Łomża, Buczka 6, Wanda Skarżyńska. g 1006-1

Srutownicy kamieniowe, rolnicze (gwarancja trzyletnia) wykonuje: Mechanika Mińska Płonia, poczta Śmierdnica. p 1287-6

Interesujące audytorium

PROGRAM I

7.25 Muzyka rozrywkowa; 8.45 „Problemy ekonomiczne”; 9.20 Muzyka; 10.00 Koncert; 10.40 Melodie filmowe; 11.00 „Harmoskie państwo” — fragm. wspomnień W. Korolenki; 11.30 „Wes tańczy i śpiewa”; 12.45 „Polskie tańce ludowe”; 13.00 „Radio-problemy”; 13.10 „Barwne melodie”; 13.35 Koncert zyczeń; 14.00 Radiostacja harcerska; 14.15 Muzyka popularna; 15.30 Koncert Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 16.35 Muzyka węgierska; 17.00 „Radiowa skrzynka muzyczna”; 18.00 „Dyskutujemy”; 18.25 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.05 Orkiestra taneczna; 19.45 Polskie pieśni ludowe; 20.30 Teatr Młodych; 22.42 Muzyka rozrywkowa.

PROGRAM II

7.15 Muzyka poranna; 8.34 Zespoły lokalne; 9.00 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 10.00 Wesoły autobus; 11.00 Muzyka symfoniczna; 12.15 O Sejmie; 12.30 Tydzień Muzyki Węgierskiej; 12.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 13.05 Pieśni współczesnych kompozytorów polskich; 13.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Przedstawiamy kandydata na posła Helenę Pierećko; 17.00 Koncert zyczeń; 17.20 Radio-reklama; 19.15 Kalendarz kulturalny; 20.50 Przegląd prasy literackiej; 21.40 Zespoły taneczne i piosenkarskie; 22.45 Koncert symfoniczny; 23.40 Melodie na dobranoc.

B. Z. Grał

B-2

Spróbuj szczęścia w kwietniu
42.000 wygranych — 6.240.000 zł
CZKA NA GRAJĄCYCH
w Krajowej Loterii Pieniężnej
Szczęśliwy los — to najlepsza szansa wygrania

ZGUBY

Zgubiono numer rejestracyjny motocykla AP 6796 na nazwisko Piotr Skorupski. g 1170-1

Zgubiono nr rejestracyjny motocykla AB-3495, wydany przez Prezydium PRN w Bielsku-Podlaskim na nazwisko Ludgarda Stalewski, zam. Nalogi, p-ta Augustowo, pow. Bielsk-Podlaski. p 1171-1

Zgubiono przepustkę, wydaną przez ZZPB w Zambrowie na nazwisko Helena Bruszeńska. p 1169-1

Zgubiono legitymację związkową na nazwisko Marian Szczepan, Gminna Spółdzielnia Cieczanowice. p 1173-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AB - 0281 na nazwisko Witold Jakubowski. g 999-1

Zgubiono legitymację służbową nr 299 na nazwisko Jerzy Kłosa. g 996-1

Zgubiono pozwolenie na posiadanie broni sportowej seria AB nr 035012, wydane przez Komendę Wojewódzką MO w Białymstoku Szkole Podstawowej w Dobryniówce, pow. Białystok. g 1000-1

Zgubiono pieczęć dnia 28. III o następującej treści: Michał Małofiejew lek. med. g 1012-1

Zgubiono prawo jazdy I kategorii nr 027/55, wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej przy Prezydium MRN w Białymstoku na nazwisko Piotr Korycki. g 1003-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd Spółdzielni Pracy Szewsko-Cholewarskiej „Współpraca” w Białymstoku, ul. Antoniułowska 11a zatrudni od zaraz KIEROWNIKA HANDLOWEGO. Wymagane wyższe wykształcenie i cztery lata praktyki, względnie wykształcenie średnie i osiem lat praktyki. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Biurze Spółdzielni. k 384-0

Spółdzielnia Inwalidów Ociemniałych im. J. Marchlewskiego w Białymstoku, ul. Kraszewskiego nr 9 zatrudni natychmiast pracownika z 3-letnim stażem pracy na stanowisko TECHNIKA NORMOWANIA PRACY ze znajomością branży metalowej, dziewiarskiej i szrotkarskiej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni. k 383-1

Gminna Spółdzielnia w Korszach, woj. olsztyńskie, zatrudni od zaraz 2 KIEROWNIKÓW PIEKARN. Wynagrodzenie 1500 — 2000 zł. Składanie ofert i informacje — biuro GS Korsze. k 379-1

Mieszkanie nowoczesne w Korszach zapewnia się po 6-miesięcznym okresie pracy. Składanie ofert i informacje — biuro GS Korsze. k 379-1

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych oraz KWALIFIKOWANYCH BRUKARZY zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Plac ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak 20-a Dojazd tramwajem nr 5. lub 16. k 362-00

KOMUNIKAT WIECZOROWA SZKOŁA INŻYNIERSKA W BIAŁYMSTOKU

ogłasza

REKRUTACJĘ

na rok akademicki 1961/62

na wydział

BUDOWLANI I MECHANICZNY

Podania wraz z wymaganymi dokumentami należy składać w terminie do dnia 1 czerwca 1961 r. w kancelarii Uczelni, ul. Grunwaldzka 11/5 w godz. 13 — 20. Nr tel. 48-23 i 25-44.

Blizszych informacji udzielają: koła NOT przy zakładach pracy oraz sekretariat Uczelni. k 372-00

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY przyjmuje ZAPISY NA KURS amatorski samochodowo-motocyklowy oraz na kat. I i II zaw. do dnia 10.IV.br. Zgłoszenia: Ośrodek Szkolenia, Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel. 47-45; Elk — ul. Armii Czerwonej 17, tel. 6-23.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY prowadzi kursy amatorskie samochodowo-motocyklowe i motocyklowe NA ZAMOWIENIE instytucji, kolek rolniczych, gromadzkich rad narodowych, szkół, osób indywidualnych itp. na terenie całego województwa.

Warunki: ilość słuchaczy — minimum 35 osób, czas trwania kursu ok. 6 tygodni, koszt kursu: motocykl — 330 zł, samochód — 630 zł, samochód+motocykl — 750 zł.

Informacja: Ośrodek Szkolenia, Białystok, ul. Waryńskiego nr 24, tel. 47-45; Elk, ul. Armii Czerwonej 17, tel. 6-23.

Polski Związek Motorowy ZAKUPI od instytucji państwowych i społecznych każdą ilość wyeksploatowanych motocykli marki WFM, WSK, SHL. Zgłoszenia: Białystok, ul. Waryńskiego nr 24, tel. 47-45.

380-1

OGŁOSZENIE

W „GAZETIE BIAŁOSTOCKIEJ”
— TO NAJLEPSZA FORMA
REKLAMY

Przed piłkarską premierą

Składamy wizyty III-ligowcom

Za kilka dni, a ściślej — 9 kwietnia nastąpi na Białostocczyźnie inauguracja wiosennego sezonu piłkarskiego. Na zieloną murawę boisk wybiegną piłkarze wszystkich klas, zarówno seniorzy jak i juniorzy. Ich mistrzowskim spotkaniem towarzyszyć będzie, jak zwykle, spore zainteresowanie wiernej armii kibiców.

Co słychać przed sezonem u naszych III-ligowców? — to pytanie najbardziej interesuje chyba opinię piłkarską. W przedstawionych poniżej „wizytówkach” postaramy się możliwie wyczerpująco zaspokoić ciekawość sympatyków. Na wstępie aktualna tabela po rundzie jesiennej:

1. Wigry Suwałki	15:3	27:11
2. Mazur Elk	14:4	35:4
3. Gwardia B-stok	12:6	17:10
4. Tur Bielsk Podl.	12:6	21:13
5. Warmia Grajewo	9:9	29:16
6. Pogon Łapy	9:9	30:13
7. ZKS Zambrów	7:11	8:22
8. Ognisko B-stok	6:12	8:26
9. Puszcza Hajnówka	5:13	16:28
10. Jagiellonia B-stok	1:17	3:36

WIGRY SUWAŁKI

O piłkarzach drużyny, która zajmuje obecnie pierwsze miejsce w tabeli, opowiada z zapałem i zapałem czołowy zarząd klubu — ob. Jerzy Rejterada.

— Borykamy się z wielkimi trudnościami, przede wszystkim finansowymi, co odbija się ujemnie na wynikach naszej pracy. Staramy się jednak jakoś wiazać „koniec z końcem”.

Przygotowania do sezonu rozpoczęły się 10 lutego, a treningi odbywały się trzy razy w tygodniu na boisku. Brak sali gimnastycznej zmusił nas do wyjścia od razu na powietrze. Przypuszczalnie skład naszej drużyny będzie wyglądał następująco: bramkarz — Rosowski, obrona — Konopko, Koneciewicz i Sawicki, pomocnicy — Wasilewski, Wierzbicki, atak — Kondracki, Wierzbicki, Zackiewicz, Anuszkiewicz i Jefko. Jedyną nową „twarzą” w zespole jest Jefko, który grał kiedyś u nas, a obecnie powrócił po odbyciu służby wojskowej. Poza tym podany skład uzupełniają w maju nasi byli zawodnicy Jacynowicz i Kwiatkowski. Jacynowicz odbywał służbę wojskową, a Kwiatkowski pracował w Gdańsku (na kach pracy) i grał w rezerwach Lechii.

Treningi z zespołem, z powodu braku możliwości zatrudnienia trenera, prowadzi zawodnik ob. Anuszkiewicz. Planem Wigier jest zachowanie dotychczasowej pozycji w rozgrywkach. Za najgroźniejszych przeciwników uważamy oczywiście Mazur i Gwardię. Dotychczas Wigry rozegrały tylko dwa sparingowe spotkania, trudno więc powiedzieć coś konkretniejszego o formie.

MAZUR ELK

O przygotowaniach wice-leaderów tabeli informuje nas trener zespołu Stefan Marcinkiewicz.

— Treningi na sali rozpoczęliśmy 9 stycznia, a na boisko wyszliśmy 8 lutego. Aktualnie najlepsza jedenastka będzie zestawiona z następujących piłkarzy: bramkarz — Jackowski, rez. Pasik, obrońcy — Sikorski, K. Sadowski i Skorupa, pomocnicy — Gromelski, H. Sadowski i Remiszewski, napastnicy — Siewruk, Karpowicz, Michaleczuk, Romańczuk, Borawski i Walczuk. Jedynym nowopozyskanym zawodnikiem w zespole jest Walczuk, grający do niedawna w białostockiej Polonii.

Treningi prowadzone są cztery razy tygodniowo. Powody do zadowolenia trener Marcinkiewicz ma duże. Jego podopieczni trenują bowiem bardzo solidnie i należy się spodziewać, że zaprezentują dobrą formę. Do tej pory piłkarze Mazura rozegrali pięć spotkań towarzyskich, o których w miarę otrzymywanych informacji, pisaliśmy. Przypomniemy tylko, że elczenie ponieśli — grając bez kompletu — jedną porażkę w Morągu, natomiast wygrali dwukrotnie z Warmią Olsztyn.

GUARDIA BIAŁYSTOK

O przygotowaniach gwardzistów do rundy wiosennej informuje nas zastępca kierownika sekcji piłki nożnej — pik. Rudnicki:

— W tym roku zajęcia z piłkarzami prowadzi były zawodnik krakowskiej Wisły — instruktor Władysław Rogosz. Dużo spodziewamy się po jego pracy, tym bardziej, że będzie on również trenował naszą piłkarską młodzież.

Przygotowania w sali rozpoczęli piłkarze w pierwszej dekadzie stycznia, a w druga tygodnie później trenowali już na powietrzu.

Obok normalnych ćwiczeń kondycyjnych, sprawnościowych i technicznych, ob. Rogosz wprowadził zajęcia teoretyczne, na których wraz ze swymi podopiecznymi omawia założenia nowoczesnej taktyki i różnorodne warianty gry. Celem numer 1 przedsezonowych przygotowań jest zdobycie większej bojowości i wypracowanie — zwłaszcza w ataku — umiejętności kolektywnej gry.

Ze składem nie będziemy mieli w tym roku kłopotu. Wprawdzie odeszli z Gwardii, po odbyciu służby wojskowej, Szeremeta i Zolich, ale za to pozyskaliśmy napastnika rezerw Cracovii Ciechońskiego i pomocnika Ptaka z Koszarawy Żywiec. W bieżącym sezonie będziemy najprawdopodobniej korzystać z następujących zawodników: bramkarze — Szczepański i Dobrowolski; obrońcy — Denisuk, Ambroziewicz i Wadolewski; pomocnicy — Zych, Gilewski, Ptak i Szpizko oraz napastnicy — Kurowski, Mirosław Bajer, Bronowski, Stefański, Kulenko, Ciechoński i Kolendo. Ponadto mamy jeszcze utalentowanych Janusza Bajera i Andrukonia, ale nie chcemy ich zbyt szybko forsować, gdyż chłopcy ci zdają w tym roku maturę. Cieszy nas dobra dyscyplina całej drużyny.

Horoscopy przed sezonem? Tytuł mistrzowski jest jeszcze możliwy do zdobycia. Do takiego twierdzenia skłania nas nieźle forma chłopców u progu sezonu i optymistyczny nastrój w całej drużynie — kończy z uśmiechem nasz rozmówca.

TUR

BIELSK-PODLASKI

O bielskim Turze poinformował nas sekretarz klubu ob. Ryszard Maciejczuk. Największą bolączką ambitnego zespołu bielskiego jest brak trenera. Szkolący dotychczas drużynę ob. Aleksiejew, odsunął się od trenerki, a próby pozyskania trenera z Krakowa nie dają dotąd konkretnego rezultatu.

Tur rozpoczął treningi wcześniej, bo w połowie stycznia na sali. Zajęcia (dwa razy tygodniowo) prowadzili na zmianę zawodnicy. Na powietrze piłkarze wyszli w końcu lutego. Rozegrane sparingi nie przyniosły Turowi powodów do radości. Bielszczanie wygrali u siebie z Husarem Nurzec 4:2, ale przegrali z Włókniarzem Białostok 3:4 i zremisowali w Nurcu 2:2, wykazując braki w zgraniu i kondycji.

W wiosennej rundzie Tur zagra prawie w tym samym składzie co na jesieni ub. roku, jednak bez powołanego do wojska Żukowskiego. Jedenastkę bielszczan ujrzymy zatem w zestawieniu: bramka — Knysewski, obrona — Karpienko, Wesolowski, Krasucki, pomoc — Sorokin, Szereszewski, atak — Maruszak, Iwanuk, Romaniuk, Chomicz, Wesolowski II, rezerwa — J. Szulc, Świętochowski. Zdaniem sekretarza Maciejczuka, Tur będzie się starał utrzymać 4 pozycję w tabeli. Na „tronie” mistrza ob. Maciejczuk widzi ełkiego Mazura.

Jak nas poinformował ob. Józef Lasocki, łącznik bielszczan Iwanuk przeszedł przed kilkoma dniami operację wyrostka robaczkowego i siłą rzeczy nie będzie mógł bronić barw Tura w pierwszych meczach mistrzowskich.

WARMIA GRAJEWO

Na temat piłkarzy Grajewa rozmawialiśmy z instruktorem tego zespołu, ob. Mikolajem Chmielarskim.

— Piłkarze Warmii rozpoczęli treningi w lutym. Do chwili obecnej przygotowują się do sezonu

dwa razy tygodniowo na boisku i raz w świetlicy — teoretycznie. Przygotowaniem objętych zostało 15 zawodników: Sztachanski, Golubiewski, Sameiko, Zawistowski, Nowogrodzki, Chojnowski, Kuczewski, Sobczyk, Odołcki, Kwiatkowski, J. Mołczanowski, Dawidowski, Jagielski, Blusiewicz i Dauks. Porównując nasz skład z jesennym, widać, że zostały zmiany. Dawidowski, Chojnowski i Kuczewski są to młodzi wychowankowie Warmii, których poważnie bierzemy w tym sezonie pod uwagę i przypuszczam, że pozyskamy w ten sposób wartościowych piłkarzy.

Drużyna Warmii jest w trudnej sytuacji. Wielu piłkarzy pracuje w terenie lub w ogóle nie ma pracy. Z tego powodu angażują się do robót sezonowych i są wtedy kłopoty z dojazdem na treningi i mecze. Dotychczas jednak frekwencja na treningach jest prawie 100-procentowa, co dobrze świadczy o ambicjach zawodników. Zadaniem Warmii jest utrzymać się w III lidze. O formie zespołu trudno jest coś powiedzieć. Pierwszym poważniejszym sprawdzianem był mecz towarzyski rozegrany z Bemowem.

POGON ŁAPY

Pogon Łapy nie zapowiada w tym sezonie rewelacji. Ambicją drużyny jest utrzymanie 6 lokaty w tabeli III ligi. Na te skromne stosunkowo plany wpłynęły przede wszystkim kłopoty drużyny z zaangażowaniem trenera, jak również fakt osłabienia zespołu po odejściu do wojska dwóch bramkarzy Grochowskiego i A. Bielono oraz wycofaniu się z czynnego życia sportowego Bargielskiego, który dotychczas stanowił podporę defensywną Pogoni.

W tej sytuacji w pierwszej drużynie występować będą: E. Lapiński, T. Lapiński, Z. Kowalewicz, Prokopowicz, Trochymko, Falkowski, Jarosiewicz, Roszkowski, E. Kowalewicz, W. Bielono, Polański, Tomkiel, W. Lapiński i Jankowski.

Do Pogoni powrócił stoper Prokopowicz i napastnik E. Kowalewicz. Piłkarze przygotowawali się do sezonu od 15 lutego pod kierunkiem Eugeniusza Zakrzewskiego.

ZKS ZAMBRÓW

Odeszli do wojska Kuczałek i Flery, ale wrócili do drużyny Głębocki i Baran. Na wiosnę wystąpimy w składzie: bramka — Liniewski, obrona — Domicz, Mrozik, Głębocki, pomoc — Krajewski, Smetek, atak — Kowalski, Bielowski, Zelański, Baran, Bielnicki, rezerwa — Recko, Przybyla, Lenartowski. Informował nas telefonicznie sekretarz ZKS Zambrów — ob. Tadeusz Gajda. Z dalszej relacji ob. Gajdy dowiadujemy się, że w meczach sparingowych ZKS uległ Skrzem Czarna Wieś 3:4 i otrzymał srogie „baty” od ŁKS Łomża (3:8), zawodząc kondycyjnie. Zdaniem ob. Gajdy ZKS odnajduje siebie po kilku spotkaniach, to znaczy z meczu na mecz gra lepiej i należy się liczyć z zajęciem średniej lokaty w tabeli. Treningi rozpoczęli zambrówianie w styczniu, ćwicząc trzy razy tygodniowo pod okiem instruktora Malinowskiego.

OGNIKO BIAŁYSTOK

Już w lutym, na pierwszych treningach piłkarzy białostockiego Ogniska, instruktor Wiktor Tofiło położył główny nacisk na dobre przygotowanie zawodników pod względem kondycyjnym, a następnie technicznym, co w nadchodzących rozgrywkach ma zapewnić drużynie bezpieczny dystans od strefy spadkowej. Utrzymanie się w III lidze jest bowiem planem maksimum ambitnego zespołu kolejarzy.

W składzie drużyny nie przewiduje się w tym sezonie większych zmian. W pierwszym zespole grać będą: Gałazka, Karpow, Kobielnik, Rutkowski, Racewicz, Pracuta, Cybuch, Kraszewski, Zarzecki, H. Prusiel, M. Prusiel, Mips i So-

Warmia 3:2 Bemowo

Wczoraj piłkarze III-ligowej Warmii Grajewo rozegrali u siebie pierwszy poważny sparing z Bemowem, wygrywając 3:2 (2:2). Bramki dla zwycięzców strzelili: Sobczyk, Mołczanowski i Kwiatkowski; dla Bemowa obie bramki zdobył Kosztura.

Goście okazali się dobrym partnerem i spodobał się około tysięcznej widowni. Bemowo grało szybko, dobrze technicznie, jednak atak Bemowa nie potrafił się zdobyć na wykończenie wielu akcji. Na tle dobrego przeciwnika Warmia wypadła zadowalająco. Miejscowi dali z siebie dużo wysiłku, co ukoronowane zostało zasłużonym zwycięstwem. Spotkanie toczyło się podczas mżawki, co utrudniało nieco grę.

W przedmeczach juniorzy Warmii pokonali B-klasowy zespół Warmii 3:2 (2:0) (chm.)

Ze spartakiady w Grajewie

W ramach zimowej spartakiady w Grajewie odbył się gimnastyczny trójbój z udziałem uczniów i uczniów szkół podstawowych. Startowało 93 uczestników, w tym 40 dziewcząt. Wśród dziewcząt I miejsce zdobyła Szkoła nr 1 w Grajewie przed Szkołą z Kramarzewa i Wąsosz, wśród chłopców najlepsza okazała się Szkoła nr 2 w Grajewie, wyprzedzając szkoły ze Szuczyna i Wąsosz. Warto szczególnie wyróżnić drużyny z Wąsosz i Zebrów (5 miejsce), które nie mają odpowiednich warunków do ćwiczeń (brak sali). (ko)

Szwedzcy chłopcy...



...zapamiętane grają w piłkę i trenują. Może z tego uwiecznionego na zdjęciu chłopca wyrośnie następca Johanssona.

choń. Odszedł z Ogniska, powołany do wojska, Jabs.

Trener Tofiło ma kłopoty z prowadzeniem regularnych przygotowań, gdyż niektórzy uczący się zawodnicy nie zawsze mogą uczestniczyć w treningach. Więcej jednak troski przysparza mu fakt, że poza prezesem Witasem, zarząd klubu zupełnie nie interesuje się sekcją piłki nożnej.

PUSCZA HAJNÓWKA

Po kilku słowach rozmowy można było już wyczuć, że dyrektor Zakładów Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce — ob. Jarosław Dobrzański, jak przystało na prezesa klubu — entuzjasta, jest doskonale zorientowany w sprawach Puszczy. Kiedyś sam grał w hokeja, siatkówkę, uprawiał wioślarstwo. Ma więc sportową „żyłkę” i dlatego mógł ze mną rozmawiać z pozycji znawcy.

„Wydał mi się — ciągnął ob. Dobrzański — że sporo nieporozumień i kłopotów spowodowały przepisy o tak zwanym dożywianiu i premiowaniu. Nie chcę być źle zrozumiany. Piłkarzowi należy się opieka i poparcie. Ze swej strony czynimy wiele wysiłków, aby zabezpieczyć sekcję maksymalną pomoc hajnowskich zakładów i instytucji, niemniej owe przepisy przewidywały, że zawodnikom w głowie. Dziś wszyscy chcą strzelać bramki, mało jest przy tym zawodników grających z wielką ambicją, z pełnym zrozumieniem kolektywnej współpracy.” Prezes Dobrzański jest jednak optymistycznie myśli i sądzi, że Puszcza wy-



Wielkanocna niespodzianka

Włókniarz zwyciężył Gwardię 3:1

O sporą niespodziankę postarali się w II dzień świąt piłkarze białostockiego Włókniarza (przodownik klasy A), zwyciężając III-ligową Gwardię Białostok 3:1 (1:1).

Tym samym Włókniarz staje się powoli „postrachem” III-ligowców. Zwycięstwami nad Turym i Gwardią młodzi, nieźle wyszkoleni włókniarze udowodnili, że zimowego okresu nie zmarowali i są w stanie zgotować jeszcze niejedną przyjemną niespodziankę.

We wczorajszym wyrównanym meczu o wyniku przesądziła o wiele skuteczniejsza gra ataku Włókniarza, który w przeciwieństwie do „koronkowego” napadu Gwardii nie zwlekał ze strzałami. Bramki dla Włókniarza zdobyli Stańczuk — 2 (w tym 1 z pięknego, silnego strzału) oraz Jabłoński, honorowego gola dla Gwardii zdobył głową Ciechoński. Całkowity dochód z meczu przeznaczono na Fundusz Stypendialny im. P. Lumumby.

Na marginesie meczu wspomnieć należy o formalistycznym stanowisku Wydziału Finansowego Prezydium MRN. Organizatorzy

przygotowali i przeprowadzili ten mecz wkładem społecznym, bezpłatnie, mając na uwadze symboliczny aspekt spotkania. Mimo to Wydział Finansowy nie zrzęzygnął z opodatkowania imprezy. (ko)

I LIGA

Jedyny pierwszoligowy spotkanie mistrzowskie, rozegrane między Ruchem Chorzów a Stalą Sosnowiec, przyniosło wynik 1:1 (1:0). Prowadzenie dla Ruchu zdobył w 26 min. Szmidt, a wyrównał w 82 min. Uznański.

II LIGA

Gwardia Warszawa — Polonia Warszawa 1:1 (0:1), Arkonia — Pogon 1:0 (0:0), Bałtyk — Arka 1:1 (1:1), Calisia — Olimpia 3:0 (1:0), Legia Krosno — Lublinianka 1:0 (1:0), Naprzód — Piast 7:0 (2:0), Śląsk — Unia Racibórz 3:0 (2:0), Unia Tarnów — Stal Rzeszów 4:0 (3:0), Wawel — Garbarnia 3:2 (3:2).

Po 4 kolejkach spotkań w tabeli prowadzi bez porażki Śląsk Wrocław i Arkonia Szczecin.

Jerzemu Wesolowskiemu...

„Piłkarzowi III-ligowego Tura Bielsk Podlaski, z okazji zawarcia związku małżeńskiego z p. Genowefą Nowak, pomyślności w życiu życzy dział sportowy „Gazety”.

Uwaga, sympatycy piłki nożnej!

We wtorkowym numerze naszej „Gazety” (4 bm.) zamieścimy terminarz wiosennej rundy spotkań białostockiej III ligi piłkarskiej oraz klasy A.

beli z... 1-punktowym dorobkiem.

Aby zachować minimalne choćby szanse — mówi trener Dryll — na odrobienie katastrofального bilansu z roku ubiegłego — drużyna musi dysponować — drużyna kondycją i znacznie, znacznie lepszym niż w rundzie napadem. Pod tym też kątem przebiegały nasze zimowe przygotowania.

Barw Jagiellonii bronić będą w tym roku: Dubieniecki w bramce, Wierchowicz, Osipowicz, Zachareczuk i Papież w obronie, Radeł, Michałowski i Lenkiewicz w pomocy oraz Szymanski, Słowikowski, Poljanowski, Sokółski, Garczewski i Malejowski w ataku. Ponadto trener Dryll wiele obiecuje sobie po byłych zawodnikach białostockiej Polonii, a przede wszystkim: Jucejce, Romanowski, Kadziorze, Górny i Tarnackim, którzy, po rozwiązaniu Polonii, załatwiają obecnie ostatecznie formalności związane z przejściem do Jagiellonii. Z drużyny ubyli Kujawa i Skrzyżkowski, natomiast powrócili z Fali Elbląg — Wierchowicz i Malejowski.

W zbliżających się rozgrywkach Jagiellonia stawiać będzie głównie na zawodników młodych i na poprawienie dyscypliny w zespole, nawet gdyby miało się to odbyć kosztem spadku z III ligi.

Rozmawiali:

P. Kowalski
L. Tarasiewicz
J. Pałamarz